



nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

17 (176) 26 KWIETNIA 2020r.

(do użytku wewnętrznego)

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Poznali Chrystusa przy łamaniu chleba

Oto dwaj uczniowie Jezusa tego samego dnia, w pierwszy dzień tygodnia, byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni ze sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali ze sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.

On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą w drodze?”. Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”. Zapytał ich: „Cóż takiego?”.

Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem z Nazaretu, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że właśnie On miał wyzwolić Izraela. Teraz zaś po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Co więcej, niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”.

Na to On rzekł do nich: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swojej chwały?”. I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.

Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im, Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”.

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Oto Słowo Pańskie

A MYŚMY SIĘ SPODZIEWALI...

Uczniowie przeżyli ogromny ból i rozczarowanie, że Jezus nie spełnił ich oczekiwań.

Spodziewali się, że będzie narodowym przywódcą i sprawi, że odzyskają upragnioną wolność.

Mieli własne wyobrażenia Mesjasza. Rozmowa z Jezusem przemieniła ich serca, a spotkanie przy łamaniu chleba otworzyło im oczy tak, że mogli Go rozpoznać. Dziś Jezus chce usłyszeć o tym czego doświadczamy, a czego być może nie rozumiemy. Pragnie, byśmy otworzyli przed Nim swoje serce i poznali Go przy łamaniu chleba.

SŁOWO KS. PROBOSZCZA

Zmienia się prawo na czas epidemii i od kilku dni może być w naszym kościele, ze względu na metraż budynku kościoła, 50 (słownie pięćdziesiąt) PARAFIAN na nabożeństwach i Mszy św. Komentarzem do tej sytuacji niech będzie modlitwa – rozmowa Patriarchy Abrahama z Bogiem z Księgi Rodzaju 18, 22-33:

Abraham stał dalej przed Panem. Zbliżywszy się do Niego, Abraham rzekł: «Czy zamierzasz wygubić sprawiedliwych wespół z bezbożnymi? **Może w tym mieście jest pięćdziesięciu sprawiedliwych**; czy także zniszczysz to miasto i nie przebaczysz mu przez wzgląd na owych pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w nim mieszkają? O, nie dopuść do tego, aby zginęli

sprawiedliwi z bezbożnymi, aby stało się sprawiedliwemu to samo, co bezbożnemu! O, nie dopuść do tego! Czyż Ten, który jest sędzią nad całą ziemią, mógłby postąpić niesprawiedliwie?» Pan odpowiedział: «**Jeżeli znajdę w Sodomie pięćdziesięciu sprawiedliwych, przebaczę całemu miastu przez wzgląd na nich**».

- Rzekł znowu Abraham: «Pozwól, o Panie, że jeszcze ośmielę się mówić do Ciebie, choć jestem pyłem i prochem. Gdyby wśród tych pięćdziesięciu sprawiedliwych zabrakło pięciu, czy z braku tych pięciu zniszczysz całe miasto?» Pan rzekł: «**Nie zniszczę, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu**».

- Abraham znów odezwał się tymi słowami: «A może znalazłoby się tam czterdziestu?» Pan rzekł: «**Nie dokonam zniszczenia przez wzgląd na tych czterdziestu**».

- Wtedy Abraham powiedział: «Niech się nie gniewa Pan, jeśli rzeknę: może znalazłoby się tam trzydziestu?» A na to Pan: «**Nie dokonam zniszczenia, jeśli znajdę tam trzydziestu**».

- Rzekł Abraham: «Pozwól, o Panie, że ośmielę się zapytać: gdyby znalazło się tam dwudziestu?» Pan odpowiedział: «**Nie zniszczę przez wzgląd na tych dwudziestu**».

- Na to Abraham: «O, racz się nie gniewać, Panie, jeśli raz jeszcze zapytam: gdyby znalazło się tam dziesięciu?» Odpowiedział Pan: «**Nie zniszczę przez wzgląd na tych dziesięciu**».

Wtedy Pan, skończywszy rozmowę z Abrahamem, odszedł, a Abraham wrócił do siebie.

Zawsze były trudne czasy.... każdy nas musi je przeżyć.

Wasz Proboszcz

CODZIENNE ZAWIERZENIE

Zawierzenie jest codziennym, zwyczajnym życiem na wzór Maryi, która całkowicie zawierzyła siebie i swoje życie Bogu w Trójcy Jedynemu. Maryja wypowiada słowa: Oto Ja służebnica Pańska, nich Mi się stanie według twego słowa. Codzienne rozważanie słów Maryi prowadzi do zawierzenia Bogu siebie i swojego życia. Codzienne powtarzanie słów: Zdrowaś Maryjo łaski pełna prowadzi do poczucia całkowitego bezpieczeństwa i pokoju serca. Chajre Maryja Kecharitomene – Raduj się Maryjo pełna łaski – słowa Pozdrowienia Anielskiego powtarzane w codziennej modlitwie różańcowej prowadzą do pokoju serca i pełni radości, której źródłem jest Jezus – Droga, Prawda i Życie. (cdn)

BK

INTENCJE PAPIESKIE:

maj:

Za diakonów, aby wierni służbie Słowa i ubogim, byli znakiem ożywiający dla całego Kościoła.

INTENCJA MODLITWY ZA MIASTO STALOWA WOLA

maj:

Za pracowników i pracodawców.

WSPOMNIENIA LITURGICZNE W TYM TYGODNIU

27 KWIETNIA

św. Zyta,
dziewica

28 KWIETNIA

św. Piotr Chanel,
prezbiter i męczennik
św. Ludwik Maria Grignon
de Montfort,
prezbiter
św. Joanna Beretta Molla

29 KWIETNIA

św. Katarzyna ze Sieny,
dziewica i doktor Kościoła
patronka Europy

30 KWIETNIA

św. Pius V,
papież
św. Józef Benedykt
Cottolengo,
prezbiter

1 MAJA

św. Józef,
Rzemieślnik
św. August Schoeffler,
męczennik

2 MAJA

św. Atanazy Wielki,
biskup i doktor Kościoła
św. Zygmunt,
król i męczennik

ŚWIADECTWO PIOTRA I JANA

„Przywołali ich potem i zakazali im w ogóle przemawiać i nauczać w imię Jezusa. Lecz Piotr i Jan odpowiedzieli: „Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga? Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli.” Oni zaś ponowili groźby, a nie znajdując żadnej podstawy do wymierzenia im kary, wypuścili ich ze względu na lud, bo wszyscy wielbili Boga z powodu tego, co się stało.” (Dz. 4, 18-22) Apostołowie Piotr i Jan, uwięzieni przez jerozolimski Sanhedryn, odważnie świadczą o Jezusie. Piotr którego Jezus Zmartwychwstały trzy razy pyta: Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie? Piotr który trzy razy odpowiada Jezusowi: Tak Panie, Ty wiesz, że Cię kocham.” Jan świadek wyznania Piotra. (J 20, 15-19) Jan umiłowany uczeń Jezusa, świadek męki, śmierci na krzyżu i Zmartwychwstania Jezusa. Piotr i Jan świadczą o Zmartwychwstaniu Jezusa wobec jerozolimskich elit religijnych, które nie przyjmują ich świadectwa. Piotr i Jan odważnie świadczą o Zmartwychwstaniu Jezusa w najpotężniejszym imperium rzymskim, gdzie obowiązuje kult cesarza i wielu pogańskich bożków. Gdy Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę wnoszono właśnie pewnego człowieka chromego od urodzenia. „Nie mam srebra ani złota – powiedział Piotr – ale to co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka chodź!” Piotr mocą Jezusa Zmartwychwstałego uzdrawia człowieka, który wszedł z nimi do świątyni, wielbiąc Boga. A cały lud ogarnął zachwyty

na widok uzdrowienia mocą Jezusa Zmartwychwstałego. Uzdrowienie i świadectwo o Chrystusie w świątyni stało się powodem uwięzienia Piotra i Jana. „Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też towarzyszy Jezusa. A widząc nadto, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie znajdowali odpowiedzi.” (Dz 4, 13-14) Po uwolnieniu Piotr i Jan wraz z całym Kościołem uwielbiają Boga. ”Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże.” (Dz 4, 31) „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.” (Dz 2,42) Codzienna Eucharystia daje siłę do dawania świadectwa o Zmartwychwstaniu Jezusa. **BK**

FUNDAMENT WIARY

Nadzieja ma silny związek z wiarą i miłością. Człowiek wierzący w Boga i kochający Go ufa, że będzie mógł żyć tak, jak tego pragnie jego Ojciec Niebieski, i spotka się z Nim na zawsze w niebie. Nadzieja jest tęsknotą za Bogiem, za spotkaniem z Nim. Nadziei nie niszczy ani poczucie swej słabości ani grzeszności, gdyż ma ona swoje źródło w przekonaniu, że dobry i potężny Ojciec Niebieski chce i potrafi nam skutecznie pomóc w dojściu do zbawienia.

ODKRYCIE ZRANIENIA JEZUSA

Jan jest świadkiem zranienia Jezusa. Jan jest jedynym apostołem który doświadcza zranienia Jezusa, przeorania włócznią Serca Jezusa umierającego za moje grzechy i grzechy całego świata. Jan jest jedynym apostołem, który nie ucieka przed ostatecznym doświadczeniem męki i śmierci Jezusa na krzyżu. Jan jest obok Piotra jedynym apostołem, który widzi pusty grób Jezusa Zmartwychwstałego. „Ujrzał i uwierzył” – mówi o sobie Jan – świadek pustego grobu Zmartwychwstałego Jezusa. Jan jest świadkiem i jedynym ewangelistą, który pisze o ranach Jezusa Zmartwychwstałego. (J 20, 19-29) Jan okrywa zranienie Jezusa już w Prologu Ewangelii, mówiąc o Jezusie – Słowie. „Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi go nie przyjęli.” (J 1, 10-11) Jan jest jedynym świadkiem który nadaje najgłębszy sens całej kulturze i literaturze. Kulturze i literaturze, której głównymi motywami są przez pokolenia: życie i śmierć, miłość i cierpienie. Przyjęcie świadectwa Jana nadaje głęboko ludzki sens każdemu życiu i śmierci, każdej miłości i cierpieniu. Odrzucenie świadectwa Jana prowadzi do odczłowieczenia i zniekształcenia sensu każdego życia i śmierci, każdej miłości i cierpienia. Jan – świadek męki, śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, świadek zranienia Jezusa zapisał dla nas najgłębsze ewangeliczne podstawy nabożeństwa do Świętych Ran Jezusa i Zranionego Serca Jezusa. Jan odkrywa dla nas zranienie Jezusa.

Świadectwo Jana o zranieniu Jezusa nadaje najgłębszy sens każdemu ludzkiemu cierpieniu i zranieniu, każdemu przebiciu i zranieniu ludzkiego serca. Świadectwo Jana otwiera dla nas uzdrawiającą moc Świętych Ran Jezusa i Zranionego Serca Jezusa, w których możemy zanurzyć każde swoje cierpienie i zranienie. Jan mówi do nas, że w Ranach Jezusa i Zranionym Sercu Jezusa jest nasze uzdrowienie. Jan świadczy że zraniony Jezus przychodzi pomimo drzwi zamkniętych i obdarza pokojem, ukazując Swoje Święte Rany. Zraniony Zmartwychwstały Jezus obdarza swoich uczniów sakramentem pokuty i pojednania i darami Ducha Świętego i posyła do głoszenia świadectwa o uzdrawiającej mocy Jezusa zranionego. Jezus Zmartwychwstały ze śladami męki. Jezus ufam Tobie. **BK**

PRZED ŚWITEM



Czekanie wpisuje się w nasz los. Umiejętne czekanie przeradza się w cierpliwość. Cierpliwe czekanie i zaufanie Bogu sprawia, że to co przykre staje się znośne, później zrozumiałe, w końcu sensowne, a nawet przyjemne i szczęśliwe. Cierpliwe znoszenie cierpień i zranień wiedzie do szczęścia, ale dane jest tylko tym, którzy potrafią czekać. Wszystko łączy pokorna ufność Bogu i cierpliwość.



Zapytano kiedyś ks. Markiewicza: co to jest rozmowa? Po chwili milczenia odpowiedział: Rozmowa to miłosierdzie. Zadziwionym taką odpowiedzią wyjaśniał: Pan Bóg stworzył człowieka dla swojej chwały. Z przeznaczenia swego człowiek należy do Boga, dla Niego ma żyć i z Nim obcować każdej chwili swojego życia na ziemi, jak każdej chwili będzie z Nim obcował kiedyś w niebie. Ile razy dla rozmowy z ludźmi człowiek musi się odebrać od Boga czyni wielkie miłosierdzie bliźniemu. Opuszcza Boga, aby udzielić się Jego stworzeniu. Porzucić towarzystwo króla, aby rozerwać i pocieszyć rozmową Jego sługę. To jest wielkie miłosierdzie.

ŚWIĘCI KOŚCIOŁA

św. Joanna Beretta Molla



Urodziła się w 1922 r. w Magencie, niedaleko Mediolanu. W 1942 r. rozpoczęła studia medyczne

i podjęła intensywną pracę w szeregach Akcji Katolickiej i Stowarzyszeniu św. Wincentego a Paulo. Po uzyskaniu dyplomu z medycyny i chirurgii w 1949 r. na Uniwersytecie w Pawii, otworzyła klinikę medyczną w Mesero. W kolejnym roku zrobiła specjalizację z pediatrii na uniwersytecie w Mediolanie, gdzie później prowadziła swoją praktykę lekarską. W 1951 r. spotkała inżyniera Piotra Mollę. Kochali się bardzo. Wiedzieli, że chcą być ze sobą na zawsze. Joanna pisała do Piotra: "Chciałabym, aby nasza nowa rodzina mogła się stać jakby wiecznikiem zjednoczonym wokół Jezusa". 24 września 1955 r. wzięli ślub. Byli ludźmi pracowitymi, ale pogodnymi i szczęśliwymi. Chodzili po górach, jeździli na nartach, lubili koncerty i przedstawienia teatralne. Joanna interesowała się modą, przeglądała nowe żurnale. Umiała prowadzić samochód, co w tamtych czasach nie było częste wśród kobiet. Miała urodzić kolejne dziecko, gdy pod koniec drugiego miesiąca ciąży, okazało się, że rozwinął się włókniak, który zagrażał rozwijającemu się płodowi i życiu matki. Mimo wskazań medycznych do przerwania ciąży, Joanna zdecydowała się donosić ją do końca. Od początku stanowczo domagała się ratowania życia dziecka za wszelką cenę. Operacja usunięcia włókniaka udała się, dziecko mogło rosnąć bez przeszkód, ale stan zdrowia matki pogorszył się. Mimo gorących modlitw o ocalenie matki

i dziecka, Bóg zdecydował inaczej. 21 kwietnia 1962 r., w Wielką Sobotę rano urodziła zdrową, piękną córeczkę, ale sama tydzień później zmarła. Mąż po jej śmierci powiedział: "Aby zrozumieć jej decyzję, trzeba pamiętać o jej głębokim przeświadczeniu, że dziecko, które w sobie nosiła, było istotą, która miała takie same prawa, jak pozostałe dzieci". Św. Jan Paweł II kanonizował Joannę 16 maja 2004 r. Jej relikwie znajdują się w wielu kościołach na całym świecie.

„MOJE DROGI DO BOGA”

Prezentujemy Laureatów IV Konkursu Poezji Religijnej

Grand Prix:

Małgorzata Sobkiewicz

„Piszę Cię, Niebiesko Matko” (SLO)

Grzegorz Sobkiewicz

„codziennosc” (PSP 12)

W kategorii 10-11 lat (8 zgłoszeń) -

IV-V klasa SP :

I miejsce - Anna Adamczyk

„Bez pożegnania” (PSP 9)

II miejsce - Iga Bielecka

„Niedziela” (PSP 12)

III miejsce - Kamila Jurek

„Drogowskaz” (PSP 12)

Wyróżnienia:

Zuzanna Walkowicz

„Wspinaczka” (PSP 12)

Joanna Męcińska „Anioł” (PSP 7)

W kategorii 2-13 lat (11 zgłoszeń) -

VI-VII SP:

I miejsce - Aleksandra Wiącek

„Krzyż” (PSP 11)

II miejsce - Maja Dul

„Do Boga” (PSP 11)

III miejsce - Szymon Trybowski

„Moje drogi do Boga” (PSP 11)

Wyróżnienie: Oliwia Dębiak

„Przyjaźń” (PSP 7)

W kategorii 14 lat (11 zgłoszeń) -

VIII SP :

I miejsce Dagmara Adamczyk

„Wiara” (PSP 9)

II miejsce Aleksandra Bielecka

„Na rozstajach dróg” (PSP 4)

Wyróżnienie: Gabriela Pelic

„Moje drogi do Boga” (SSP)

W kategorii 15-16 lat (8 zgłoszeń) -

I-II LO:

I miejsce Sylwia Typiak

„Dziękuję Ci Babciu” (SLO)

II miejsce Oliwia Machowska

„Moja droga do Boga” (SLO)

Wyróżnienie: Zuzanna Stańkowska

„Moje drogi do Boga” (SLO)

WAŻNA INFORMACJA

Od 20 kwietnia br., w naszym kościele może jednorazowo przebywać na każdej Mszy św.:

50 osób – górny kościół

(razem z chórem)

15 osób w kaplicy

Zmartwychwstania

16 osób w sali teatralnej

Zapraszamy do korzystania z darów łaski płynących z sakramentów przez osobistą obecność w kościele. Pamiętajmy, że obecność SAKRAMENTALNA JEZUSA jest NIEZASTĘPOWALNA.

ZAPROSZENIE

Zapraszamy do współpracy w redagowaniu naszej gazetki parafialnej.

Chętne osoby prosimy o zgłaszanie się do ks. Proboszcza.

W dobie słowa pisanego i czytanego, jest to ważny sposób ewangelizacji.

SPOWIEDŹ

W NASZYM KOŚCIELE

W dni powszednie:

6.00, 7.00, 17.30

oraz po telefonicznym umówieniu:

692 – 920 – 039

W niedzielę:

7.00, 9.00, 10.30, 12.00,

16.00, 18.00

Komunia Święta codziennie:

15.00, 20.00, 22.00

DUCHA NIE GAŚCIE (1)

Czas pozostawania w domu w czasie epidemii, z dala od Kościoła może powodować „ostudzenie” ducha wiary. Dlatego warto podjąć trud pogłębiania życia duchowego, by ono nie wygasło. W nowym cyklu „Ducha nie gaście” zachęcamy do praktykowania indywidualnych, osobistych ćwiczeń duchowych, które poza codzienną

i gorliwą modlitwą, sakramentem Pokuty i rzeczywistym udziale w Eucharystii będą umocnieniem ducha wiary.

1. Codzienny i szczegółowy rachunek sumienia.

Codzienny rachunek sumienia budzi stałą czujność i skruchę w obliczu Boga i Jego woli. Uczy otwartego stawania przed Bogiem oraz ufego powierzenia Mu całego dnia. Możemy zacząć od pytań do własnego sumienia o spełnianie uczynków miłosiernych duszy i ciała. Ponadto: Czy swój los i życie powierzałem Bogu? Czy dzisiaj narzekałem? Czy obmawiałem bliźnich? To duchowe ćwiczenie zakończmy aktem żalu i prośbą o łaskę umocnienia. (c.d.n.)

Dziękujemy za wspólne trwanie na modlitwie i na wszelkie wsparcie i ofiary za utrzymanie naszej Parafii i Domu Zakonnego

Na naszej stronie internetowej

www.stalowawola-michalici.pl

pojawiła się możliwość tzw. „składki” - OFIARA ONLINE.

**Składamy serdeczne Bóg zapłać
- za ofiarność.**

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Trójcy Przenajświętszej

adres: Ofiar Katynia 57,
37-450 Stalowa Wola;

☎ (+48) 15 842 22 60; (+48) 15 844 59 59

www.stalowawola-michalici.pl;

✉ parafia.sw@gmail.com;

naszslowo.stw@gmail.com